

Gibbs, Pogoda, drinki, plaża

Nie marnuję już chwil, chodzi tylko o vibe nam
Poczułem życia smak kiedy przestałem zwalniać
Więc krzyczy cała wiara
Pogoda, drinki, plaża
Niech te momenty nie przestaną się nigdy powtarzać

Nie marnuję już chwil, chodzi tylko o vibe nam
Poczułem życia smak kiedy przestałem zwalniać
Więc krzyczy cała wiara
Pogoda, drinki, plaża
Niech te momenty nie przestaną się nigdy powtarzać

Średnio znam się na giełdzie, zainwestowałem w głos
Od początku, aż po grób studio muza no i dom
Sieję tylko dobry vibe, pora zebrać w końcu plon
Ciężiej żyje się przez stres, gorzej bez trasy jak coś

Nowa fala dla wszystkich którzy spragnieni są wiecznego lata
Zbyt długie zimy za nami wciąż
Świat mnie ochładza
Chowamy blizny, dzisiaj nie czas o nich rozmawiać
Pogoda, drinki, plaża, nasza nowa mantra, ej

Wszystkie drzwi otworzyłem kluczem wiolinowym
Więc fajnie jakbyś nie stał w przejściu .. nie stał, rorry
Póki nadal sprzyja nam życia .. spędzę czas w towarzystwie doborowym

Nie marnuję już chwil, chodzi tylko o vibe nam
Poczułem życia smak, kiedy przestałem zwalniać
Więc krzyczy cała wiara: "pogoda, drinki, plaża"
Niech te momenty nie przestaną się nigdy powtarzać
Nie marnuję już chwil, chodzi tylko o vibe nam
Poczułem życia smak, kiedy przestałem zwalniać
Więc krzyczy cała wiara: "pogoda, drinki, plaża"
Niech te momenty nie przestaną się nigdy powtarzać

Nie będę udawał, tego nie było w planach
Lecz takie niespodzianki mogę dostawać co kwadrans
Lubię siedzieć w domu sam, a jednak w ciągłych rozjazdach
Nie wierzylibym w to drugie, wyleczył z tego aplaus, dumnie już kroki stawiam
Chcemy fanom spłacić kredyt zaufania
Jak miałbym przestać? Na taki kredyt czeka się lata
Choćby trwało w dekadach, nade mną ogromna rata
Nie wyświecili się już w Bliku moja nazwa
Życia magia niech chmury nad nami rozgania
Za długie deszcze, niech powodzi się w naszych stadach
Nie zatoniemy w smutkach, zbyt mocna moja Arka
Czas nie ucieka, odkąd prędkość życia wzrasta

Hej, odkąd prędkość życia wzrasta

Dokładnie tak, moi drodzy, już niedługo
Już niedługo u Was gdzieś w mieście, hej, hej
Póki co? Póki...

Nie marnuję już chwil, chodzi tylko o vibe nam
Poczułem życia smak, kiedy przestałem zwalniać
Więc krzyczy cała wiara: "pogoda, drinki, plaża"
Niech te momenty nie przestaną się nigdy powtarzać
Nie marnuję już chwil, chodzi tylko o vibe nam
Poczułem życia smak, kiedy przestałem zwalniać
Więc krzyczy cała wiara: "pogoda, drinki, plaża"
Niech te momenty nie przestaną się nigdy powtarzać